CZĘŚĆ I. — № 86. ROK 25 — (1854.)

# TYGODNIK
## PETERSBURSKI
### GAZETA URZĘDOWA
### KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{5}{17}$ LISTOPADA.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

### PETERSBURG, $\frac{4}{16}$ LISTOPADA.

*Rozkazy dzienne* CESARSKIE *w Wydziale służby Cywilnej.*

*19 Października.* Dymissyonowany Lekarz, Radzca Honorowy *Januszkiewicz*, przyjęty na nowo do służby, zostaje mianowany Kowieńskim Lekarzem powiatowym; — Assesor Nowogradwołyńskiego Sądu Ziemskiego, Sekretarz Kolleg. *Dobrowolski*, uwalnia się od służby; — Mianowani: Medyk Zarządu XI okręgu Dróg Komunikacyj, Radzca Honorowy *Piroszkow*, Starszym Lekarzem Mohylewskich Zakładów Dobroczynności; Pomocnik Kontrolera Izby Skarb. Kowieńskiej, Rejestrator Kollegijalny *Karaczewski-Wołk*, Buchalterem tamecznej Rady Miejskiej.

*20 tegoż m.* Za odznaczającą się służbę zostają podniesieni do rang: Radzcy Kollegijalnego, Marszałek Gubernijalny Podolski, dymissyowany Kapitan byłych wojsk polskich *Sulatycki;* — Radzcy Dworu, Assesorowie Kollegijalni: Sekretarze Rządz. Senatu: 2 Oddziału 3 Departamentu *Kowalewski* i 1 Oddziału tegoż Departamentu *Baranowski* i Towarzysz Prezesa Mohylewskiej Izby Sądu Kryminalnego baron *von Viettinghoff;* — Assesora Kollegijalnego, Kamer-junkrowie, Marszałkowie Gubernijalni: Wołyński *Swieykowski* i Miński *Słotwiński*, obaj z pozostaniem Kamer-junkrami Dworu CESARSKIEGO; — Radzcy Honorowego, Sekretarze Kollegijalni: Urzędnik do szczególnych poruczeń Izby Skarbowej Witebskiej *Okołowicz* i Sekretarz Granickiej Komory Celnej *Stołągiewicz.*

*23 tegoż m.* Zostają uwolnieni od służby Dozorcy okręgowi w powiatach: Kowelskim, Radzca Honorowy *Brzezicki* i Starokonstantynowskiego Radzca Honorowy *Malewicz* i Sekretarz Kolleg. *Pawłowicz;* na własną prośbę Kurator zapasowych zbożowych magazynów w pow. Surażskim, niemający rangi *Kurcz;* dla słabości zdrowia Horodniczy Bielski, Podpułkownik *Sawicki;* — Mianowani: Radzcy Kollegijalni: zaliczony do Ministerstwa Oświecenia *Pawłowski*, Dyrektorem Wileńskiej Szkoły Rabinów i Pełniący obowiązki Dyrektora Szkół gubernii Grodzieńskiej *Maximow*, Dyrektorem Szkół tejże gubernii.

*24 tegoż m.* Mianowani: Radzca Tajny hrabia *Skarbek*, Senatorem i Głównym Dyrektorem, Prezydującym w Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości Królestwa Polskiego; Prezes Sądu Kryminalnego Warszawskiego Radzca Stanu *Strzeszewski*, Członkiem Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu; Radzcy Kollegijalni, Pełniący obowiązki Vice-Gubernatorów: Kijowskiego *Wiesiołkin* i Wołyńskiego hrabia *Keller*, Vice-Gubernatorami tychże gubernij.

*25 tegoż m.* Vice-Dyrektor Departamentu służby ogólnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Rzeczywisty Radzca Stanu *Anniński*, spadły z Etatu, zalicza się do tegoż Ministerstwa.

### Reskrypt CESARSKI

*na imię P. Ministra Udziałów, Rzeczywistego Radzcy Tajnego Hrabi Perowskiego.*

*Hrabio Leonie, synu Alexego.* Wśród grożącego ulubionej Ojczyźnie NASZEJ niebezpieczeństwa od zamachów nieprzyjacielskich, znajdujemy dla serca NASZEGO pociechę w gorliwym wszystkich stanów popędzie ku dopomożeniu do obrony ziemi Ruskiej. W tymże świętym celu, zezwalamy, zgodnie z życzeniem CESARSKIEJ Rodziny NASZEJ, iżby na czas trwania wojny wystawiła z włościan dóbr Udziałowych pułk Celnych Strzelców, na zasadach, w załączonej Ustawie wyłożonych.

Oddawna Prawosławny Ruski narod słynie z przywiązania do Wiary, wierności CAROWI, miłości ku Ojczyźnie. Powołując przez was Udziałowych włościan NASZYCH na

obronę Świętej Rusi, dajemy im zręczność, na równi z walecznemi wojskami NASZEMI, pokazać starożytną Ruską cnotę.

Uorganizowanie pułku Celnych Strzelców polecamy wam i pozostajemy w zupełnem przeświadczeniu, że to poruczenie będzie wykonane z pożądanym skutkiem.

Pozostajemy ku wam na zawsze przychylni.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

*MIKOŁAJ.*

Gatczyno, 25 Października 1854 roku.

(Według załączonej przy tym Reskrypcie Ustawy, NAJWYŻEJ tegoż dnia zatwierdzonej, do pułku Celnych Strzelców przed innemi będą wybierani włościanie Udziałowi z gubernij Nowgorodzkiej, Archangelskiej i Wołogodzkiej, gdzie jest wielu wybornych strzelców, trudniących się myśliwstwem. Będą też przyjmowani ochotnicy z wolnych stanów, nie zostający na rekruckiej kolei, którzy udowodnią swą biegłość w strzelaniu. Zaciąg jest dobrowolny, na czas trwania wojny; wszakże gromadom włościańskim dozwala się wyznaczać doń członków takich rodzin, które, mając kilku robotników, nie dały w przeszłych zaciągach rekrutów dla niezdatności ich, już z powodu niedojścia lat, już z innych. Do pułku przyjmowani będą ludzie wszelkiego wieku. Będzie on użyty przeciw nieprzyjacielowi, wszędzie gdzie wypadnie potrzeba; po ustaniu wojny, pułk zostanie rozpuszczony do domów. Podczas zostawania na służbie każdy Celny Strzelec pobiera po 3 ruble srebrem żołdu miesięcznie i nadto żołnierską racyą (паекъ), otrzyma oraz odzienie, obuwie i uzbrojenie. Forma umundurowania będzie zastosowana do zwyczajnej włościańskiej odzieży; brody nosić będzie wolno. Na pierwszy raz każdy zachowa własną strzelbę myśliwską; póżniej pułk opatrzony będzie w bronie jednostajne. Koszta umundurowania, uzbrojenia i żołdu, będą załatwione z summ udziałowych, równie jak i żywność, dopokąd pułk nie wystąpi do marszu).

— Przez Ukazy CESARSKIE do Kapituły Orderów, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Włodzimierza 3 klassy, 14 Września, Wojenny Gubernator miasta Kowna i Kowieński Cywilny Gubernator, Jenerał-major *Romanus*; — Św. Anny 2 klassy z koroną, 1 Października, Prezes Kijowskiej Izby Sądu Kryminalnego, Radzca Stanu *Winogradow*; — Św. Anny 2 klassy, 1 Października, Prezes Grodzieńskiej Izby Sądu Kryminalnego, Radzca Stanu *Fenenko* i 4 tegoż m., Starszy Adjutant Głównego Sztabu czynnej Armii, Jeneralnego Sztabu Podpułkownik *Gzernicki*.

— N. CESARZ JMć, na przedstawienie P. Ministra Skarbu i na Zdanie Komitetu PP. Ministrów, Najłaskawiej raczył w dniu 8 Października b. r. udarować Vice-Dyrektora Departamentu Podatków i Poborów, Rzeczywistego Radzcę Stanu *Nowickiego*, złotą tabakierą z brylantową cyfrą Imienia N. PANA, w nagrodę odznaczonej gorliwością służby.

— Ukaz Rządzącego Senatu (1 Departamentu), Z ogłoszeniem następnego CESARSKIEGO Rozkazu, oznajmionego Rządz. Senatowi, przez P. Ministra Spraw Wewnętrznych, 25 Września 1854: «Sztab-oficerom korpusu Żandarmów, zostającym dla poruczeń szczególnych przy Naczelnikach okręgów Żandarmeryi, i Starszym Adjutantom Dyżurstw okręgowych, w miastach gdzie niema kwater w naturze, wypłacać pieniądze na mieszkanie na równi z Gubernijalnemi Sztab-oficerami Żandarmów i pełniącemi przy nich obowiązki Adjutantów, mianowicie: Sztab-oficerom po 285 rub. 90 kop. a Ober-oficerom po 214 rub. 50 kop. srebrem, co nie ma służyć za prawidło we względzie innych oficerów wojskowych.»

— Od Ministerstwa Skarbu w dniu 14 Października b. r. wydane zostały następne wyłączne przywileje:

1.) *Na lat trzy*, Północno-Amerykańskiemu poddanemu Benjaminowi *Moore*, na wynalezioną przez niego machinę do szycia tkani cienkich.

2.) *Na lat sześć*, Mechanikowi *Mülkay* (w Bruxelli), na wynaleziony przez niego sposób zagrzewania wody w parowych wozach i żeglownych statkach za pomocą gorąca, wychodzącego z samychże kominów.

— W Prusiech, w roku 1824 przepisane zostały szczegółowe prawidła dla zajmujących się roznoszeniem i przedażą towarów po drogach, gospodach zajezdnych i domach prywatnych. Prawidła te przez długi czas nie były ściśle wypełniane, ale w ostatnich czasach Rząd Pruski zaczął wymagać dokładnego do nich zastosowania się, i jedynie w skutek skarg kilku austryackich kupców, na surowe względem nich wykonywanie pomienionych przepisów, Rząd Pruski dopuścił niejakie czasowe w nich folgi dla kupców cudzoziemskich.

Prawidła pomienione są następujące:

1.) W Państwie Pruskiem żaden handel po-za obrębem stałego zamieszkania, nie jest dozwolony bez wzięcia osobnego świadectwa przemysłowego (Gewerbeschein). Ztąd takowe świadectwo obowiązany jest brać każdy: a) kto rozwozi własne, lub do innej osoby należące towary z jednego miejsca na drugie i przedaje one po drogach w zajezdnych gospodach i po domach prywatnych; b) kto przywozi lub posyła towary bez poprzedniego obstalunku, dokądkolwiek po-za obręb miejsca swego zamieszkania, (lecz nie na jarmarki), dla wyprzedaży już osobiście, już za pośrednictwem umocowanych, lub nakoniec z licytacyi; i c) kto jeździ w różne strony w celu zakupowania w domach prywatnych, gospodach, lub na drogach, jakichbądź towarów dla odprzedaży, albo też w celu pozyskania obstalunków na dostarczeniu towarów.

2.) Pomienione świadectwa wydawane są od Królewsko-Pruskich Rządów, po złożeniu przez żądającego, attestatu o dobrem prowadzeniu się, pozyskanego od właściwej władzy miejsca jego urodzenia. Dla uprzątnienia zresztą utrudnień w niezwłocznem składaniu takowych attestatów, pozwolono wydawać w roku bieżącym świadectwa dla prowadzenia przemysłu na samojedne zaświadczenie Konsula, że handlarze

są mu osobiście znani, jako ludzie pewni i nienagannej moralności.

3.) Osoby, handlujące bez wzięcia świadectw, ulegają sztrafowi, we czwornasób wynoszącemu roczną opłatę, za prowadzenie przemysłu wypadającą, i nadto konfiskowane są same towary, jakie znalezione będą.

Gdy prawidła powyższe mogą być zastosowane i do poddanych rossyjskich: przeto, za porozumieniem się Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z Ministerstwami Spraw Zagranicznych i Skarbu, uznano za konieczne podać takowe do powszechnej wiadomości w Rossyi.

## NOWINY Z KRYMU.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Mienszikow* doniosł N. Cesarzowi Jmci z dnia 27 Października (8 Listopada), że oblężne roboty przeciw Sewastopolowi nie ustawały. Nie zważając na ogień bateryj nieprzyjacielskich, głównie skierowany na bastjon № 4, wszystkie zrządzane w naszych fortyfikacyach uszkodzenia naprawiają się skutecznie, a wojska, jak dotąd, ożywione są bohaterskiém męztwem. Nieprzyjaciel mocno fortyfikuje prawe skrzydło swojej pozycyi.

Według pewnych wiadomości, zebranych po bitwie 24 Października, (Tygodnik № 85) okazuje się, że straty poniesione przez nasze wojska w dniu tym, były znaczniejsze niż zrazu mniemano. Jakoż, bój, trwający 8 godzin bez przerwy z takim uporem i zaciętością z obu stron, nie mógł się obejść bez znacznych ofiar. Z naszej strony liczba poległych wynosi w ogóle 2,969 ludzi, w tej liczbie 42 Sztab i Ober-oficerów;—ranionych do 5,791, w tej liczbie 2 Jenerałów i 206 Sztab i Ober-oficerów. Wszakże w tej cyfrze jest bardzo wielu lekko ranionych, którzy już wrócili w szeregi wojska. Strata nieprzyjaciela nie jest nam z pewnością wiadoma, ale to niewątpliwa, że on też bardzo wiele ucierpiał; według powieści jeńców, w liczbie zabitych powinno być u nich trzech jenerałów.

*(Dod. nadzw. do R. I. 3 Listopada.)*

W ciągu Października b. r. przejechało po drodze żelaznej Carskosielskiej 41,192 osób i zbiór wyniosł 14,170 rubli 50 kopiejek.

— Czytamy w *Gazecie Moskiewskiej:* «Dzięki Najwyższemu, Cholera, która się była zjawiła w Moskwie 5 Lipca, ustała 14 Października. Grassowała przez 3 miesiące i dni 10. Było w ogóle chorych 5,512, wyzdrowiało 2,487, umarło 3,025.»

## O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 29 Października pozost. chorych 34— w ciągu doby zachorow. 2 — wyzdr. 1 — umarł 1 — po 30 Października pozostało chorych 34.

W ciągu doby zachor. 3 — wyzdr. 4 — umarło 0 — po 31 Października pozostało chorych 33.

W ciągu doby zachor. 5 — wyzdr. 1 — umarło 0 — po 1 Listopada pozostało chorych 37.

W ciągu doby zachor. 3 — wyzdr. 0 — umarł 1 — po 2 Listopada pozostało chorych 39.

# WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

## NIEMCY.

AUSTRYA. Nowa Gazeta Pruska zawiera, według korrespondencyj usłużnych (officieuses), treść noty Austryackiej z dnia 22 Października, służącej za odpowiedź na ostatnią notę Gabinetu Berlińskiego, (o której wspomniano w czasie właściwym w Tygodniku). W tej replice Gabinet Wiedeński wyraża swoje zadowolenie ztąd, iż, jak widać, żadne istotne nie zachodzi rozróżnienie między nim i Rządem Pruskim i zawczasu, na przypadek, jeżeliby to rozróżnienie stało się niezbędném, usprawiedliwia się z zarzutu, jakoby było spowodowane przez Austryą. Rząd Austryacki, (mówi Hrabia Buol), nie myślał nigdy ścieśniać swobodę postępowania Prussyi, ale nawzajem obstaje za takąż swobodą dla siebie w całej zupełności. Traktat Kwietniowy, (z Prussyą) nie mógł stanowić przeszkody do innych sprzymierzeń, które nie były z nim w sprzeczności, i nie podobna mianowicie naganiać Austryi za zawartą z Portą Ugodę, gdyż z mocy tej to ugody nabyła ona prawa zajęcia Xięztw, w celu zabezpieczenia interessu Niemiec. (?) Rozróżnienie między Austryą i Prussyą bierze swe źródło nie w różności zasad, ale w sposobie uważania faktów. Austrya, uznając wielką ważność wspólnego kroku dwóch Mocarstw przed Sejmem Niemieckim, bardzoby go sobie życzyła i dla tego wzywa Gabinet Berliński, iżby dojrzale rozważył treść instrukcyj, danych Posłowi Cesarskiemu na Sejm Niemiecki, wprzód nim Sejmowi będą wiadome. Co do samych tych instrukcyj, które załączono do noty Austryackiej, Gabinet Wiedeński nateraz żąda w nich pomocy Sejmu jedynie tylko pod względem obrony i hrabia Buol znajduje, że dla uprawnienia wyroku Sejmu co do takiego żądania, zupełnie jest wystarczającą większość konieczna głosów (majorité absolue), gdyż tu jeszcze nie chodzi o postawę zaczepną. W zawiązku, Gabinet Austryacki oświadcza, w tych instrukcyach, że pomoc wojenna o której mowa, ma mu być udzielona nie na zasadzie nowych jakich zawarowań, ale z mocy artykułu 2 Traktatu Kwietniowego, i że przeciwne w tym względzie zdanie, wywoła ze strony Rządu Austryackiego protestacyą protokolarną.

— 1 Listopada, P. Schinas, Poseł Grecki przy Dworze tutejszym, przybył tu z Drezna.—Podpułkownik Löwenthal, posyłany w missyi szczególnej do Konstantynopolu, wrócił do Wiednia.

*Wiedeń, 3 Listopada.* (Korrespond. Nowej Gazety Pruskiej.) Hrabia de Chambord pojechał do Styryi. — W przeszłym tygodniu było we Frohsdorff zwykłe doroczne zebranie legitymistów francuzkich, jako hrabi Dumas, hrabi de Panoule, margrabi de Bellenave, Xięcia Dreux, P. Dubois

*

i innych.—Lord Burghersh, adjutant lorda Raglan, wyprawiony przez niego do Londynu dla zdania sprawy osobiście Królowej Jmci o bitwie pod Alma, przejeżdżał wczora przez Wiedeń w powrocie do Krymu. Mówią, że wiezie lordowi Raglan słowne rozkazy.

PRUSSY. W porze poobiedniej, dnia 3 Listopada, Król Jmć wrócił z Grünwald, z łowów św. Huberta, do zamku Sans-Souci.

— Piszą z Berlina do *Journal de Francfort*, 2 Listopada: «Korrespondencya prywatna z Wiednia *Journal de Francfort*, (francuzkiego) 30 Października twierdzi, że Prussya miała wiadomość o ugodzie austro-tureckiej, we względzie zajęcia Xięztw nad-Dunajskich i że przyzwoliła na jej zawarcie. To twierdzenie *jest całkiem mylne*. Pomieniona ugoda nie wcześniej doszła naszego Gabinetu, jak na początku Czerwca, kiedy już tylko niedostawało podpisu reprezentantów dwóch Mocarstw w Konstantynopolu. Austrya zresztą nie żądała tu w Berlinie przyzwolenia lub pochwalenia ugody, poprostu tylko «podała ją do wiadomości» naszego Gabinetu, wskazując powody, które skłoniły do jej zawarcia.

«Pod tym względem wystawują szczególniej na uwagę, że Austrya musiała przedsiębrać środki potrzebne na przypadek, jeżeliby wezwanie opuszczenia Xięztw, uczynione Rossyi w dniu 3 Czerwca, pozostało było bez skutku. Nie odwołano się bynajmniej do artykułu dodatkowego traktatu Kwietniowego (austro-pruskiego), jak twierdzi korrespondent. Zawarcie ugody z Portą i wkroczenie do Xięztw, stało się owszem niezależnie i bez względu na traktat Kwietniowy. Jakkolwiekby usiłowano dziś zawikłać rzeczy, niepodobna będzie wprowadzić w błąd nikogo, prócz tych, którzy nie są w możności sądzić o prawdziwém następstwie faktów.»

— W Berlinie chodzi pogłoska (podług korrespondencyi Gazety Belgijskiej), że Gabinet Pruski odpowiedział już na depeszę austryacką z dnia 22 Października. Ze swej strony Prussya okazuje wiele umiarkowania i jednawczych usposobień w formie tego nowego dokumentu; w gruncie wszakże nie nawiele zbacza od dotychczasowego sposobu uważania kwestyi.

FRANKFURT. Na posiedzeniu 2 Listopada Sejm nie zajmował się jeszcze kwestyą Wschodnią i załatwiał jedynie sprawy miejscowego interessu. *(G. P.)*

NOWINY Z BALTYKU. Piszą z Oeregrund do gazety Hamburskiej, 28 Listopada, że wyspy Alandskie są zupełnie opuszczone, fregata *Penelope*, która dotąd stała w Ledsund, przybyła do Oeregrund, gdzie była też fregata angielska *Odin*, dla czuwania nad blokadą zatoki Botnijskiej. Najmniejsze statki parowe wszystkie odeszły. Straszne panują niepogody i mnóstwo okrętów rozbiło się. Pomimo zakazu, prawie nieprzerwane komunikacye mają miejsce między wyspami Alandskiemi i Finlandyą, przez okręty chodzące swobodnie. Co dowodzi, że anglicy zupełnie opuścili wyspy Aland, to że zdjęte zostały wszystkie pływające znaki morskie; wszakże zdaje się rzeczą pewną, że pozostaną w Oeregrund, aż do lodów. Inna dywizya flotty angielskiej stała w Farösund.

— Piszą z Hamburga 31 Października do Gazety Belgijskiej: «Od wczora dwa okręty angielskie, fregata i wielki transport *Holyrood*, przybyły dla połączenia się z flottą w Kiel, gdzie wkrótce cała ta flotta będzie zebrana. Statki parowe zaopatrywały się w węgiel, który im był dostarczany z Anglii, nic wszakże nie każe wnosić o prędkiem ich z Kiel odpłynieniu. Wielu oficerów angielskich pojechało wczora do Berlina drogą żelazną.

«Admirał Napier, który zda się chcieć przydłużej u nas zabawić, był dziś rano przedstawiony Królowi Jmci Duńskiemu w Altonie i zaproszony na wielką ucztę, w liczbie około 200 osób, którą ten Monarcha dawał w tém mieście dla wyższych urzędników władz tutejszych i członków Ciała dyplomatycznego. Osoby, które widziały Admirała Napiera kiedy jechał na wyprawę do Baltyku, znalazły go dziś bardzo zmienionym fizycznie i nieco podupadłym na duchu z nader małego owocu, otrzymanego w ostatecznym wypadku z tej wyprawy.» *(R. I.)*

## TURCYA.

Listy z Kars, 5 Października donoszą o przybyciu do tego miasta Komisarza angielskiego pułkownika Williams, który odbył wjazd tryumfalny. — 10 tegoż m. przybył do Trebizondu statek parowy z żywnościami dla dywizyi tunetańskiej, która zostaje w Czuruk-Su w zupełnym niedostatku, nie mając nawet namiotów dla ukrycia się w nocy, mimo dotkliwe chłody i wilgoć, które się tu czuć dają w obecnej porze.

NOWINY Z MORZA CZARNEGO. *Journal de Constantinople*, z dnia 24 Października donosi, że syn Osmana-paszy został zabity na okręcie admiralskim *Ville de Paris*. Część wojsk francuzkich, zajmujących Grecyą, przybyła do Konstantynopola i niezwłocznie udała się do Krymu; reszta wprędce oczekiwana. *(P. P.)*

## ANGLIJA.

LONDYN, *4 Listopada*. Piszą z Dublinu, 2 Października: «W chwili kiedy nadchodzi zaciąg milicyi, sądzą, że nie inaczej można będzie skompletować kontyngens, jak przez losowanie, tak bowiem ludność w hrabstwach Kilkenny, Waterford i innych została przetrzebiona przez emigracyą. Łatwość, z jaką robotnicy znajdują robotę, bardzo też znacznie zmniejsza liczbę dobrowolnie zaciągających się do wojska.

— Jedna gazeta francuzka mówi, że pomiędzy okrętami, które najwięcej ucierpiały w attaku przeciw fortom morskim Sewastopolskim w dniu 17 Października, *Sans-Pareil* miał 12 zabitych a 60 ranionych, *Albion* prawie tyleż jednych i drugich, *Agamemnon* 4 zabitych, 22 ranionych, *Queen* jednego zabitego, 11 ranionych, i t. d.

*Londyn, 6 Listopada.* Ogłoszony został raport admirała lorda Dundas o bombardowaniu fortów nad-morskich Sewastopolskich 17 b. m. Na 26 okrętach żaglowych i parowych,

które miały udział w tej sprawie, *Albion* wiele ucierpiał w kilu i masztach, *Rodney* w masztach, i t. d. Pierwszy z tych okrętów i *Arethuse* musiały być posłane do Stambułu dla naprawy. W marynarce angielskiej zabito 44 a raniono 266 ludzi.

— Na Giełdzie 7 Listopada (tel.) Konsolidy 94⅞ — Rossyjskie 5 procentowe 94 — 4½ procentowe 84.

(*J. de S.-P.*)

## FRANCYA.

PARYŻ, *5 Listopada.* Monitor dzisiejszy ogłasza nowiny z Krymu, podług depeszy z Wiednia, dochodzącej niedalej jak do 25 Października i umieszcza raporta jenerała Canrobert i admirała Hamelin o pierwszym dniu (17) bombardowania Sewastopola. Jenerał nie wspomina wcale o swoich stratach, admirał zaś daje przy swym raporcie spis imienny, z którego widać, że na 24 okrętach, które były w sprawie, dziesięć miały 30 zabitych, z których 1 oficer i 2 aspirantów, i 180 rannych, z których 5 oficerów i 3 aspirantów.

— Jeden z korresp. Gazety Belgijskiej pisze, 4 Listopada: «Smutne to wyznanie, ale trzeba prawdę powiedzieć, że marynarka francuzka dla tego tyle ucierpiała, że marynarka angielska bardzo się spoźniła w przybyciu na liniją. Też opieszałość ze strony naszych sprzymierzonych miała miejsce i w wylądowaniu, które dla tej przyczyny musiało być opoźnione o dni trzy, strata niepowetowana, gdyż chodziło o nagłe zejście rossyan; toż nakoniec w bitwie pod Almą.»

— Piszą z Paryża do gazety Kolońskiej, 2 Listopada: «Wielkie poruszenie panuje dziś w Paryżu w skutek niepomyślnych nowin z Krymu. Depesze rossyjskie, odebrane tu w przeszłą Sobotę, potwierdzają się ze wszech stron, a wiadomości wprost Rządowi nadesłane są również niepokojące. Położenie tak francuzów jak anglików przed Sewastopolem jest jedno z najtrudniejszych. Ogień z fortecy dzielnie się utrzymuje, a oblegający całe dni i nocy muszą być na baczności, dla nieustannych wycieczek rossyan. Co szczególniej utrudnia położenie sprzymierzonych, i czyni je prawie nie do zniesienia, to brak wody. Żołnierze odbierają bardzo małe racye wody i giną prawie z nieczystości. Niespokojność, panująca u Dworu tym jest większa, że z zupełną ufnością rachowano na rychły skutek, to jest na wzięcie Sewastopolu, tak dalece, iż od trzech tygodni trzymano w pogotowiu powóz galowy, w którym Cesarz miał odbyć swój wjazd do Paryża niezwłocznie po zdobyciu twierdzy. Kantata, która miała być śpiewana w teatrze wielkiej Opery na obchodzie tryumfu wojsk sprzymierzonych, równie jak i stosowne do okoliczności dekoracye, dawno już są gotowe. Poeta nadworny, P. Mery, ułożył słowa, a P. Auber muzykę kantaty.»

— Podług Nowej Gazety Pruskiej, każdy okręt linijowy wypływający z Tulonu na Wschód, zabierze z sobą 300,000 racyj żywności.

— Piszą w gazecie Lyońskiej z dnia 1 Listopada: «Szósty batalijon strzelców pieszych odebrał rozkaz udania się na Wschód. Ma on wylądować w Trebizondzie i połączyć się z korpusem partyzantów, złożonych ze strzelców, zuawów, spahisów, i *zefirów*, przeznaczonym do działania w Azyi. Dowództwo tego korpusu zostaje powierzone jenerałowi brygady P. Mayran. Podług innych, korpus ten ma być użyty przeciw Persyi, w razie jeżeliby to Państwo wszczęło kroki nieprzyjacielskie z Turcyą.

— Piszą z Paryża do gazety Kolońskiej, że Poseł Stanów Zjednoczonych P. Mason, nie otrzymawszy od Ministra Spraw Zagranicznych żadnego objaśnienia we względzie sprawy P. Soulé, żądał i otrzymał posłuchanie u Cesarza w Saint-Cloud, na którém rozmowa tak dalece się ożywiła, że dyżurni adjutanci słyszeli mówiącego bardzo głośno po angielsku Cesarza, który zwykle mówi tak mało i tak cicho. Ludwik Napoleon wzręcz oświadczył Panu Mason, że on sam, (Cesarz), postanowił i nakazał środek, któremu P. Soulé uległ, i że przeto odpowiedzialność zań nie mogła spadać ani na Ministra, ani na żadnego z podrzędnych urzędników. Gdy P. Mason dał się słyszeć, że Rząd jego weźmie bardzo na serio ten niespodziany wypadek, i posunie rzecz nader daleko, Cesarz miał odpowiedzieć, że i Francya pójdzie tak daleko, jak się Stanom podoba. Zadośćuczynienie wymagane przez P. Mason jest, złożenie z urzędu Mera i Komisarza Policyi w Calais i pozwolenie Panu Soulé przejechania przez Francyą.»

Podług innej zaś korrespondencyi gazety Augsburskiej, P. Drouyn de Lhuys odpowiedział Panu Mason, że gdy prawo nie czyni wyjątku na rzecz Posłów zagranicznych, którzy, urodziwszy się francuzami, naturalizowali się w innym kraju, przeto P. Soulé zostawał pod ogólnym przepisem, chcącym mieć, iżby w podobnych przypadkach wyjednywane było pozwolenie szczególne; że P. Mason uznał tę odpowiedź za zaspakajającą i że nakoniec będzie Panu Soulé pozwolono przejechać przez Francyą, z warunkiem wszakże, iż się nigdzie nie zatrzyma.

— W tej chwili wszystkie okręty i statki, które składały flottę francuzką na Baltyku, wróciły już do portów francuzkich, prócz jednego okrętu linijowego *Austerlitz*, który, dla przeciwnych wiatrów, zaszedł do Sheerness, lecz wprędce zapewna przybędzie.

*Paryż, 7 Listopada.* W sprzeczności z tém co było głoszono, że obóz południowy zamieniony będzie na stały, obóz takowy, od 1 Listopada zostaje zwinięty i skierowany na Lyon. Nie będzie więc już obrócony ku morzu Śródziemnemu, ale ku Niemcom.

— Na Giełdzie 7 Listopada 4½ procentowe 97 fran. 70 cent. — 3 procentowe 74 fran. 55 cent. (*J. de S.-P.*)

## HISZPANIJA.

W korrespondencyi z Madrytu, 30 Października czytamy: «Osoby bliskie jenerałowi Espartero zapewniają, że jeszcze przed otwarciem Kortezów ma się zrzec prezydencyi Gabinetu, tak iż samo zgromadzenie Kortezów zamianuje Ministrów. Jest to właśnie ulubiona teorya demokratów, opowiadana oddawna przez gazety ich stronnictwa.»

— Piszą tegoż dnia, z Madrytu, do gazety Belgijskiej: «Minister prac publicznych P. Lujan, powziął szczęśliwą myśl, mianowicie przedstawienia Kortezom projektu, (który już jest całkowicie wypracowany), założenia osad rolniczych na wielkich, nieuprawnych dotąd, ale bardzo żyznych obszarach prowincyi La Mancha i niemniej rozległych stepach Sierra Morena.

— Rząd wprowadził też wielkie oszczędności w budżecie Domu Królewskiego. Gwardya konna Królewska, jest już, jak wiadomo, zwinięta; pozostają tylko halabardziści na zasadzie nowej organizacyi; jest to oszczędność przeszło miljona realów. Królowa zamiast 34 miljonów realów, pobierać będzie 24, (to jest 6,315,786 franków; Król półmiljona, Xiężniczka Asturyj, (Następczyni Tronu), tyleż; Infant don Francisco, ojciec Króla, tyleż; Xiężna de Montpensier, która, przed urodzeniem Xiężniczki Asturyj, była Następczynią, pobierała 3 miljony, a potém, za Ministerstwa Bravo Murillo, 2 miljony, odtąd dostaje tylko miljon, (263,257 fr.) Pensye Królowej Matki i innych Członków Rodziny zostają zupełnie zniesione. Słowem ten budżet, który wynosił 47 miljonów, zostaje zmniejszony do 31½ miljona realów. *(G. P.)*

## NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *8 Listopada.* (Przez Berlin.) Monitor dzisiejszy zawiera nowiny z Krymu z dnia 26 Października i dodaje, że według wszelkiego podobieństwa, szturm będzie miał miejsce 2 Listopada. (Wiemy że nie miał miejsca do 8 tego m.) Raport jenerała Canrobert z dnia 22 Października, podaje stratę francuzów na 58 zabitych i 465 ranionych.

— Nakazana została ścisła blokada portów mórz Czarnego i Azowskiego.

— W tymże (dzisiejszym) numerze Monitora piszą, że Rząd Francuzki nigdy nie odmawiał Panu Soulé przejazdu przez Francyą, tylko pozwolenia zatrzymywania się w tym kraju. (Tym sposobem upadają wsystkie *plotki* korrespondentów gazet zagranicznych o tym przedmiocie). Jeden z korrespondentów gazety Belgijskiej mówi newet, że P. Soulé przybył do Paryża.

— Na Giełdzie 8 Listopada (tel.) 4½ procentowe 97 fr.— 3 procentowe 74 frenki.

LONDYN, *7 Listopada.* Gazeta urzędowa Londyńska ogłasza raporta lorda Raglan i admirała Dundas, ale tylko po 23 Października. Ze spisów imiennych, załączonych do tych raportów, dają się widzieć następne straty, poniesione przez anglików: w dniach 18 do 21 włącznie: armija lądowa miała zabitych 1 oficera i 21 żołnierza — ranionych 10 oficerów (w tej liczbie Jego N. Wysokość Xiążę Edward Saxe-Weimarski) i 102 żołnierzy. W brygadzie wylądowanych marynarzy, od 17 po 22 Października 12 zabitych, 56 ranionych.

— Na Giełdzie 8 Listopada o 3 po południu (tel.) Konsolidy 94⅝, ½ — Rossyjskie 5 proc. 94 — 4½ proc. 84.

HISZPANIJA. *Madryt, 1 Listopada.* Podług jednej gazety jenerał San Miguel podał się za kandydata do prezydencyi Kortezów.

— Podług *Epoca* plany Karlistów rozwijają się na coraz większą stopę i czekają tylko utworzenia się kadrów armii, żeby podnieść chorągiew Karola VI. Rząd ma jakoby zupełną wiadomość o spisku, którego ogniskiem jest Pampeluna.

AUSTRYA. Podług korrespondencyi z Wiednia, 5 Listopada, gazety Powsz. Niemieckiej, wydany został rozkaz postawienia na stopie wojny wszystkich części armii, które jeszcze nie były na tej stopie. Zaczną niezwłocznie od batal jonów strzelców, jazdy i artylleryi; co do piechoty, tej uruchomienie ma być ukończone w ostatnich dniach Stycznia. Każda kompanija, która nie liczy w tej chwili nad 130 ludzi, będzie powiększona do 218; powołani zostaną wszyscy urlopowani i dokonany będzie znaczny zaciąg rekrutów.

— Po 7 Listopada P. von der Pfördten bawił jeszcze w Wiednin. — Cholera czyni postępy.

— Uzbrojenia czynnie posuwają się; rozkazano zakupić 4,000 koni pod artylleryą w Niższej Austryi.

— Arcyxiążę Ferdynand-Maxymiljan przybył 4 b. m. na fregacie Schwartzenberg do Triestu z Pola; fregata ma 550 ludzi ekwipażu.

TURCYA. Piszą ze Stambułu, 26 Października do *Korrespondenta Hamburskiego*, że od dni kilku cała stolica jest w największém poruszeniu, z powodu że Kommisya, wyznaczona do wykonania Sułtańskiego Tanzimatu, na pierwszém zaraz posiedzeniu wniosła zniesienie niewolnictwa, że Sułtan przyjął ten wniosek i wydał stosowne firmany. Wszakże korrespondent daje tę wiadomość z niedowierzaniem, niewolnictwo bowiem w Turcyi ścisle związane jest z wielożeństwem i przeto obalenie jego pociągnęłoby upadek Koranu, islamizmu, a razem Państwa Tureckiego.

— Omer-pasza przybył 30 Października do Ruszczuku, gdzie założy zapewna swą główną kwaterę. Większą część garnizonu tej fortecy wyruszyła do Warny dla tego, izby ztamtąd albo odpłynąć, albo, stosownie do potrzeby, wziąść udział w czynnościach przeciw Bessarabii.

— Hrabia Coronini przybył 4 Listopada do Jass, gdzie nazajutrz był też spodziewany Komisarz Porty, Derwisz-pasza. *(J. de S.-P.)*

## OD WYDAWCY.

**Tygodnik Petersburski będzie wychodził w roku przyszłym 1855 według dotychczasowego układu. Cena prenumeracyjna pozostaje taż sama.**

Позволяется печатать. 4 Ноября 1854 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.